

Nro.

78.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 6go Kwietnia 1796.

*Gazety.*

WŁOCHY.

*Z Turynu dnia 1. Marca.*

W *Cagliari* na wyspie Sardyńskiej, gdzie dotąd rozruchy w najwyższym panują stopniu, lud rozhukany zamordował Jenerała *Teuppen*, i intendenta skarbowego, a ustanowiwszy Rząd najwyższy wydał rozkazy do woyska, aby złożyło przysięgę wierności i posłuszeństwa téy władzy. Przed niecia-

kiem czafem Sardyńczycy wyffali byli Deputowanych do Króla z prozbą, o potwierdzenie niektórych przywilejów i zniesienie praw tymże sprzecznych; że zaś odpowiedź monarchy nie była pomyslna, dla tego mieszkańcy wsi i miast jednomyślnie porwali oręż, i oświadczyli, że prôcz naywyższey Rady Narodowej, nie chcą żadnego Wice-Króla. Przeszło 4,000. familii ustraszonych zamieszaniem, opuściło swe siedlisko. Twierdzą, że Naród Sardyński nieczkając zdania i woli Króla, sam traktuje o pokóy z Francją. Sądzą niektórzy, że flotta Angielska zaprzatnie się około uspokojenia Sardyńczyków, osobliwie, gdy flotta Toulońska nie zechce im tego przeszkadzać.

Podług doniesień z *Ceva*, Francuzi pierwszych dni tego miesiąca zamyślali rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, i już wszelka była gotowość do tego, gdy nocą z 2. dnia na 3. tak mnogie spadły śniegi, iż udaremniły wszelkie ich układy. W nocy dnia 25. z. m. przypuścił batalion ieden Francuzów szturm do zamku *Penna* blisko *Ventimiglia*, i dobył go bez trudności. Garnizon wzięty w niewolę, rozpuszczony został.

## ANGLIA.

Z Londynu dnia 1. Marca.

Rzeczpospolita Francuska przestała ziednoczonym Stanóm Ameryki na znak ściśley przyiaźni Chorągiew Narodową, która dnia 4. Stycznia została z wielkimi uroczystościami w archiwum Kongressu umieszczona. Stany Amerykańskie uchwały uroczyste podziękowanie Rzeczpospolitey Francuskiej za taki dowód przychylności.

Liczba zabranych okrętów przez Francuzów tak Anglii iakoteż iey sprzymierzonym terazniejszey wojny, wynosiła przy końcu roku zeszłego do 2,009. Nawzajem Francuzi utracili swoich 319; wypada więc, że Republikanie nie korzystają, iak tylko około 1600. okrętów z potencji sprzymierzonych.

Dnia dzisiejszego Kwater ieden chleba podwyższony został do 15. *Pence*; cena ta niepraktykowana iest w Anglii! Ubóstwo głośniey coraz zaczyna szemrać przeciw Rządowi i nadzwyczajney drogości. Obywatele Londyńscy umyślili przez *Lorda Meyer* podać pro-

prozbę do Króla o przyspieszenie pokoju.

Z *Brest* 10. fregatt Francuskich przeznaczonych do Przylądku Dobrey Nadziei, wyjść miało pod żagle. Twierdzą, że Eskadra Hollenderska złączy się z niemi. Admirał *Pringle* o mało niewpadł w ręce tej ostatniej.

Jak wiele lud Angielski wzdycha za pokojem okazuje się osobliwie ztąd, że najmniejsza pogłoska tego rodzaju, iawne w niem sprawia ukontentowanie. Temi dniami przybył tu officyer Francuski od Direktoryatu z tajemnymi zleceniami, poczym Londyn cały zagrzmiął hasłem nadziei bliskiego pokoju, i papiery publiczne znacznie poszły w górę. Ale te dnia drugiego spadły znowu niżej ieszcze iak przedtym.

Dnia 25, p. m. Szalupa *Amity* wpa-  
dła w ręce flotty Hollenderskiej. Kapi-  
tan wzięty został na okręt Admirała,  
który się u niego wybadywał różnych  
rzeczy; nakoniec uwolnił go z całym  
ekwipażem i Szalupą, życząc pomyślney  
żeglugi. Podług powieści tego Kapita-  
na, okręty Hollenderskie przy nowych  
masztach iak najlepiey i kształtniey są  
wyporządzone.

Temi dniami wszczęło się wielkie zamieszanie w teatrze *Manchester'skiem*. Partya większa spektatorów nie chciała, aby śpiewano na teatrze Aryi: „Boże zachoway nam Króla Jerzego.„ Przytomni officyerowie dobyli na sprzecznych pałaszów, i chcieli ich wypędzić z teatru; ale lud oburzony niedozwolił im wykonać swej brawury, i zrzucił jednego z wysokiej Galeryi na parter. Inna osoba w tém zdarzeniu śmiertelnie ranioną została.

Kompania Indyi wschodnich ogłosiła następujące wiadomości: „Przed niejakim czasem przybiegł tu goniec z *Bombay*, który donosi o opanowaniu przez woyska Angielskie osad Hollenderskich w Indjach Wschodnich, iako to: *Malaca*, *Jaffanapatam* na wyspie *Ceylan*; i *Cochin* na brzegach *Malabaru*. „

Dnia 10. Marca wniósł Pan *Grey* w Parlamencie ważny swój projekt względem weyzrzenia w stan terażniejszy Narodu Angielskiego: „Jakieżkolwiek, mówił on, mogą być zdania o początku i ciągu dzisiejszey wojny, na to się każdy zgodzić musi, i każdy widzi iasnie, że stan ludu Angielskiego coraz większem  
brze-

brzemieniem nieszczęść jest zagrożony. Znajdnie się teraz w takiej kryzysie, jak ów pacjent, którego umysł waha się między bojaźnią i nadzieją, i pominąwszy moc najwyższej Istoty rządzącej życiem i śmiercią, obowiązkiem tu jest iżby wezrzec w to ściśle, jakie wyniknąć mogą skutki z wojny teraźniejszej. Przyjaciel mój, Pan Fox, roku ieszcze zeszłego uczynił podobny wniosek. Przejrział on iasnie stan naszych sprzymierzeńców, nieprzyjaciół, również iak i nieszczęśliwe środki, iakimi wojna z naszej strony bywa popierana. Wszystko to co przepowiedział, nieszczęściem! Spełniło się do słówka. Ja się tu chcę zatrudnić rostrząśnieniem stanu skarbu naszego; albowiem trzeba się przekonać, czyli nadal ieszcze będziemy mogli iak dotąd rocznie zaciągać ciężar na Naród pożyczki od 18. milionów funt. szter. Wiakizkolwiek sposób zakończy się wojna Francuska (lubo nie wątpię, że syстема rządu Republikańskiego nikt zwalić w tym kraju niepotrafi) chociażby też pokój jutro ieszcze miał nastąpić; z tym wszystkim rozpoznanie sił i słabości na przyszłość jest nam potrzebne. Czwar-ty już rok następuje wojny z Francją;

ta w pierwszych 3. latach kosztowała 77. millionów, od których procent wynosi 2,600,000. funt. szter. Nigdy ministrowi skarbowemu w Anglii tak znaczney nie uchwalano summy, a iednak terażniejszy Pan *Pitt*, który przedtym naganiał systematowi *Lorda North* (poprzednik *Pitta*) drugie tyle summy mając, kontentować się nie może. Wszakże wydatki 3. poprzedzających kampanii w ogulności na armie, i sily morskie nie wynosiły iak tylko 35,400,000. funt: szter: a iednak nadzwyczajne iakieś wydatki pożarły blisko drugie tyle. — Jak Angielczyk mam sobie za chlubę, że sily nasze morskie przewyższią obce; Ale wśród blasków mniemanych tych zwycięstw i zdobyczy, iakże mizernie zaffioniony jest nasz handel na morzu! Co powiedzieć o nieszczęściach, które spotkały flotty nasze przy *Quiberonie* i do Indyi Zachodnich przeznaczone. — Za czasów *Wilhelma* i Królowy *Anny* w woynach prowadzonych przez *Marlborough*, który nieoszczędzał ani pieniędzy ani ludzi, nadzwyczajne wydatki lat 20. ledwie dochodziły 3. millionów funt: szter. Ale też to były czasy wielkich mężów, któ-

którzy przez słabe środki umieli przyprowadzić do skutku ważne i chlubne dzieła; teraz zaś środki są nadzwyczajne, ale sternikom schodzi na głowie. Wiele summ użyto mimo woli Narodu. Przeszło millionłożono na wybudowanie *Baraków* albo *Kozar* na 40,000. ludzi zbroynych. Lękam się ja, aby gniazda te Despotycznej sily, nie służyły kiedy na zwalenie wolności Narodowej, albo nie były pomocą do użycia władzy nad obręby praw Angielskich; iak się już dał słyszeć w Parlamencie Pan *Windbam*. — Powtarzam ieszcze raz, że okrzyczane niebezpieczeństwa wynikające z prawideł Francuskich dla naszej wolności i religii, są czystą chymerą i wybiegiem, niebezpieczeństwa zaś idące za wyczerpaniem źródeł skarbu naszego, są rzeczywistością; z tey przyczyny wnoszę tu, aby izba zamieniwszy się w Deputacyą, weyrzała ściśle w stan Narodu. „

---